

Sygn. akt V CSK 297/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku [...] W. S.A. w K.
przy uczestnictwie D. G., T. G. i Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
o zasiedzenie służebności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt IV Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestników T. G. i D. G.
kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego, oddalając wniosek o zasądzenie kosztów
postępowania na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej
Skarbu Państwa.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca [...] W. S.A. w K. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 marca 2013 r. zmieniającego postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 30 października 2012 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawca nabył z dniem 23 grudnia 2006 r. przez zasiedzenie służebność gruntową o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu na nieruchomości położonej w K.. przy ul. [...], polegającą na usytuowaniu na tej nieruchomości kolektora ściekowego i swobodnym dostępie do tej nieruchomości w celach związanych z eksploatacją, konserwacją, remontami oraz modernizacją urządzeń. Urządzenie na nieruchomości uczestników stanowiło element głównego kolektora sanitarnego dla dzielnicy mieszkaniowej K. [...], którego inwestorem był Wojewódzki Zarząd Inwestycji, inwestycję realizowano na podstawie pozwolenia na budowę, a poprzędnik prawny wnioskodawcy przejął kolektor protokolarnie 23 grudnia 1986 r. Sąd Rejonowy ustalił, że budowa kolektora na działce uczestników przebiegała za ich wiedzą i przyzwoleniem, wobec czego jego umieszczenie na ich działce nie było bezprawne. Uczestnikom przyznano też odszkodowanie za poniesione straty. Urządzenie spełniało wymagania art. 292 k.c., na działce znajdowało się metalowe wejście do niego. Poprzędnik wnioskodawcy wszedł w posiadanie nieruchomości uczestników w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej w dobrej wierze w dniu 23 grudnia 1986 r. Posiadanie trwało przez wymagany termin 20 lat i doprowadziło do nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

Sąd odwoławczy, rozpoznający sprawę na skutek apelacji uczestników D. i T. G. uzupełnił ustalenia i dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Przyjął, że z uwagi na obowiązywanie w okresie budowy kolektora art. 128 k.c. nie było podstaw do rozróżniania inwestora i poprzędnika prawnego wnioskodawcy, ponieważ oba podmioty wykonywały uprawnienia płynące z jednolitej własności państwowej. Niemniej dowody nie dają podstawy do jednoznacznego stwierdzenia, że nieruchomość uczestników została objęta w posiadanie w zakresie służebności wcześniej niż w dacie sporządzenia protokołu z grudnia 1986 r. Sąd rozważył też treść dowodów z dokumentów, uzupełniając ustalenia i stwierdził, że żaden z nich

nie dotyczy uczestników i nie potwierdza uprawnienia do korzystania z ich działki w zakresie służebności. Nie wskazuje też by uczestnicy byli zaznajamiani z tymi dokumentami. W dokumentach nie ma wzmianki o wydania decyzji przewidzianej w art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), nie ma też oświadczenia uczestników w wymaganej formie o ustanowieniu służebności gruntowej, zaś zwykła umowa mogła jedynie doprowadzić do powstania prawa obligacyjnego, nie usprawiedliwiała natomiast przekonania poprzedników wnioskodawcy, że przysługuje im prawo korzystania z nieruchomości uczestników w zakresie służebności gruntowej prowadzące do zasiedzenia tej służebności. Ewentualna zmiana charakteru posiadania stanowiłaby zresztą także wejście w posiadanie służebności w złej wierze. W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że z uwagi na istnienie podstaw do przypisania poprzednikowi wnioskodawcy wejścia w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności w złej wierze – termin potrzebny do zasiedzenia tej służebności wynosi 30 lat i jeszcze nie upłynął.

W skardze kasacyjnej opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. wnioskodawca zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz błędną wykładnię art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 305⁴ k.c. oraz tych samych przepisów w zw. z art. 176 k.c. Ponadto podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 1, art. 232 k.p.c., art. 234 k.p.c. oraz w zw. z art. 7 k.c. i art. 352 § 1 k.c.

W konkluzji skarżący wniósł uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Uczestnicy D. G. i T. G. wnieśli o odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Uczestnik Skarb Państwa – Prezydent Miasta K. wniósł natomiast o uwzględnienie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę przyjęcia jego skargi do rozpoznania przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy jej oczywistą zasadnością, którą łączy z niezastosowaniem domniemania dobrej wiary oraz błędnym wnioskowaniem w drodze domniemań faktycznych o nieistnieniu prawnych podstaw objęcia w posiadanie gruntu pozwanych w zakresie służebności związanej z posadowionym kolektorem.

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga od skarżącego sformułowania w uzasadnieniu wniosku odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność. Skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, kiedy zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343 czy też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r., III PK 79/11, LEX nr 1215619). Nie chodzi więc o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574). Zarzuty podnoszone przez skarżącego nie cechują się tak rozumianą oczywistą zasadnością. Rozważania Sądu Okręgowego powiązać należy z treścią zarzutów uczestników – właścicieli

nieruchomości, którzy wykazywali okoliczności sprzeciwiające się ich zdaniem przyjęciu dobrej wiary wnioskodawcy i te okoliczności poddał ocenie Sąd Okręgowy. Ponieważ korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości było konsekwencją przeprowadzonego procesu inwestycyjnego, jedyną możliwością podważenia przez uczestników dobrej wiary inwestora było wykazanie nieuzyskania wymaganych obowiązującymi wówczas przepisami uprawnień do ingerencji w nieruchomość uczestników. Dokonanie w tym kierunku oceny prawnej podejmowanych i jawnych z dokumentów czynności nie może być uznane za prowadzące do naruszenia art. 7 k.c. Z kolei zarzuty dotyczące ustalenia faktów w drodze domniemań faktycznych, oparte na zarzucie naruszenia art. 231 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Nie wystąpiła więc przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazana przez skarżącego.

Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 1 k.p.c. w stosunku do uczestnika Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K., a w stosunku do uczestników D. i T. G. - art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 3 k.p.c.

[aw]

db